

Hubert Tryk<sup>1</sup>

hubertus305@wp.pl

Wydział Teologii UWM

## **Posługa charytatywna diakona stałego w świetle współczesnych wyzwań Kościoła w Polsce**

Charitable Service of a Permanent Deacon  
in the Light of Contemporary Challenges of the Church in Poland

**Cytacja:** Tryk H., 2020, *Posługa charytatywna diakona stałego w świetle współczesnych wyzwań Kościoła w Polsce*, Nurt SVD, t. 148, nr 2, s. 275-289.

### **Streszczenie**

Autor podejmuje próbę określenia znaczenia diakonatu na przestrzeni wieków i w czasach współczesnych. Pokazuje jego początki zarysowane w Nowym Testamencie i rozwój w starożytnym Kościele. Następnie przedstawia współczesne rozumienie posługi diakonalnej w świetle nauki Soboru Watykańskiego II, wskazań św. Jana Pawła II i późniejszych papieży – Benedykta XVI i Franciszka. Za szczególnie ważną autor uznaje współpracę diakonów z instytucjami charytatywnymi, nie tylko kościelnymi, ale również świeckimi. Zarówno na wstępie, jak i w ostatniej części artykułu autor stawia także pytania o perspektywę rozwoju diakonatu w Polsce.

**Słowa kluczowe:** Diakonia, miłosierdzie, Nowy Testament, posługa charytatywna, Sobór Watykański II.

### **Abstract**

The author of the article attempts to define the meaning of the diaconate over the centuries and in modern times. He shows its origins outlined in the New Testament and its development in the ancient Church. Then he presents the contemporary understanding of the diaconal ministry in the light of the teachings of the Second Vatican Council and the guidelines of St. John Paul II and

<sup>1</sup> Ur. 1977. Święcenia kapłańskie przyjął 25 maja 2002 roku. Studiował teologię pastoralną na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Był wikariuszem parafii Miłosierdzia Bożego w Olsztynie, następnie prefektem – a aktualnie rektorem WSD Archidiecezji Warmińskiej Hosianum.

later popes - Benedict XVI and Francis. The author considers the cooperation of deacons with charitable institutions, not only ecclesiastical but also secular ones, to be of particular importance. Both in the introduction and in the last part of the article, the author also asks questions about prospects of development of the diaconate in Poland.

**Keywords:** Diaconia, mercy, New Testament, charity service, Second Vatican Council.

## Wstęp

Sobór Watykański II, pragnąc podkreślić i uwypuklić troistość sakramentalnych posług, a także dać możliwość tak istotnej posługi, jaką jest służba diakonańska, postanowił przywrócić tam, gdzie tego wymaga dobro wiernych, diakonat jako samodzielny i stały stopień hierarchiczny celibatariuszy lub ludzi żyjących w małżeństwie. Stanowiło to wyraźne nawiązanie do pierwotnej praktyki sięgającej epoki apostołskiej (KK, nr 28). Intencją Soboru nie było tylko przywrócenie starożytnej formy posługi diakona, ale odnowienie tej posługi w świetle nowej koncepcji władzy świętej oraz potrzeb duszpasterskich Kościołów partykularnych. Papież Jan Paweł II postanowienia soborowe określił jako tajemnicze działanie Ducha Świętego, który jako sprawca życia Kościoła poprowadził do nowego uaktualnienia pełnego obrazu hierarchii (Selejdak, 2016b, s. 25).

Od lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia rozpoczęło się zainteresowanie Kościoła - zwłaszcza na terenie Europy Zachodniej oraz w krajach misyjnych - praktycznymi zasadami wprowadzania diakona stałego w struktury lokalnych Kościołów. W Polsce biskupi podjęli uchwałę o wprowadzeniu posługi diakona stałego podczas 313 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, która obradowała w Łowiczu w dniach 20-21 czerwca 2001 roku. Potrzeba było jeszcze kilkunastu lat, aby diakonat stały zaczął odnajdywać coraz szersze pole w rzeczywistości duszpasterskiej Kościoła w Polsce. Ważne znaczenie w tym względzie miały zatwierdzone przez Konferencję Episkopatu Polski w 2003 roku „Wytyczne dotyczące formacji, życia i posługi diakonów stałych w Polsce”, które otwały drogę do tego, by mogła się rozpocząć droga formacyjna na diakonów stałych. I chociaż diakonat stały bardzo powoli się „przyjmuje” w Polsce (w lutym 2020 roku w Polsce było 30 diakonów stałych, podczas gdy na świecie ponad 47 tysięcy), to jednak w poszczególnych diecezjach drogę przygotowania

do święceń diakonatu stałego podejmuje coraz większa ilość osób (*Diakonat*, 2020). Rodzi to oczywiście narastające zainteresowanie tym urzędem, a jednocześnie prowokuje do poszukiwania możliwości owocnego wykorzystania posługi diakona stałego w obecnej rzeczywistości Kościoła. Ponieważ w Polsce od wielu lat diakonat występował jako etap przejściowy w drodze do święceń prezbiteratu, utrwalił się przede wszystkim liturgiczny obraz tego urzędu. Przywrócenie diakonatu stałego każe jednak w rozpatrywaniu jego posłannictwa wrócić do jego pierwotnych zadań, które opisane zostały w *Dziejach Apostolskich* i pismach Ojców Kościoła. Niewątpliwie kluczowym zadaniem jest tutaj posługa charytatywna. Warto więc, poszukując odpowiedzi na możliwość konkretnego działania diakona stałego w tym zakresie, rozpatrzeć najpierw jego rolę w starożytnym Kościele oraz misję *diakonią* Kościoła jako jedną z jego funkcji podstawowych.

### 1. Posługa diakona w pierwotnym Kościele

Pierwsze informacje na temat diakonów znaleźć można w Piśmie Świętym Nowego Testamentu. Wzorem i nauczycielem służby jest Jezus Chrystus. Ukazywaną swoim życiem i słowem drogę służby poprzez „uniżenie samego siebie” polecał także swoim uczniom: „kto by między wami chciał się stać wielkim, niech będzie sługą waszym” (Mk 10,43). Święty Paweł w Liście do Filipian, który kierowany jest także do diakonów, przywołuje obraz Jezusa i stawia Go za wzór. Przypomina, że On właśnie przyjął postać sługi i „unizył samego siebie” (Flp 1,1) (Zięba, 2016, s. 13-14).

Powołania pierwszych diakonów egzegeci dopatrują się w opisie „ustanowienia Siedmiu” w *Dziejach Apostolskich* (Dz 6,1-6). Jednak sam autor nie nazywa ich diakonami, pisze natomiast o tych, którzy przez nałożenie rąk zostali ustanowieni do posługi stołów. Ich zadaniem stało się także głoszenie Słowa Bożego i nauczanie (Gabus, 1979, s. 29). Wśród egzegetów interpretujących fragment „ustanowienia Siedmiu” nie ma zgodności co do tego, czy należy utożsamiać „Siedmiu” z diakonami. Część badaczy twierdzi, że ten tekst utożsamia „Siedmiu” z diakonami (Dąbrowski, 1961, s. 273-274; Kaczmarek, 1989, s. 599-603) część – przeciwnie, nie identyfikuje ich z tą funkcją (Taylor, 2000, s. 1379).

R. Selejda zauważa, że można posługę „Siedmiu”, zwłaszcza Filipa i Szczepana, harmonijnie odnieść do późniejszych zadań diakonów. Jego zdaniem „posługa stołów” jest tylko pewnego rodzaju znakiem i początkiem o wiele szerszej posługi wobec „hellenistów”

na łonie Kościoła. Z czasem bowiem potrzeby tej grupy okazały się o wiele bardziej wieloaspektowe. „Siedmiu” oddelegowanych do „posługi stołów” stało się w rzeczywistości odpowiedzialnymi za grupę „hellenistów”. Na początku ich posługi trudno było dokładnie przewidzieć wszystkie problemy, na które mieli odpowiedzieć. Przykład Filipa i Szczepana pokazuje, że ważnym aspektem tej troski było głoszenie słowa Bożego. Prześladowanie, które wybuchło wobec chrześcijan gminy jerozolimskiej, dodatkowo zmieniło sytuację, zmuszając diakonów niejako do pójścia w drogę, gdzie w ich posłudze kluczowe stało się głoszenie Ewangelii. Można zatem dostrzec w posłudze „Siedmiu” pewnego rodzaju proces ewolucji tej funkcji, która w pismach św. Pawła jest już dosyć mocno uszczegółowiona (Selejdak, 2016a, s. 14-15).

Ważnym świadectwem posługi diakona w pierwotnym Kościele jest Pierwszy List do Tymoteusza. Autor wymienia tam przymioty, jakimi diakoni powinni się charakteryzować. Ich zadaniem było przede wszystkim zachowanie tajemnicy wiary, ale poza tym oczekiwane było praktykowanie przez nich czterech cnót: męstwa, mądrości, prawości i wstrzemięźliwości (1Tm 3,3). Można przypuszczać, iż diakoni powoływani byli także do służby przy ołtarzu – świadczą o tym między innymi stawiane im wymogi intelektualne i moralne. Stwierdzenie autora: „ci bowiem skoro dobrze spełnili czynności diakońskie, zdobywają sobie zaszczytny stopień” (1Tm 3,13) wskazuje na możliwość ustanawiania ich biskupami (Selejdak, 1998, s. 14).

W Nowym Testamencie odnaleźć można także pierwsze wzmianki o diakonacie kobiet. Św. Paweł wspomina i poleca czytelnikom Listu do Rzymian Febę – diakonisę Kościoła w Kenchrach, która otaczała troską wielu chrześcijan (Rz 16,1-2). Natomiast w 1 Liście do Tymoteusza autor, wyliczając wymagania stawiane kandydatom do diakonatu, mówi oddzielnie o wymaganiach stawianych kandydatkom do tego urzędu. Powinny one być „czyste, nieskłonne do oczerzniania, trzeźwe i wierne we wszystkim” (1Tm 3,11). Diakonise towarzyszyły biskupom przy chrzcie kobiet oraz świadczyły opiekę duszpasterską i charytatywną kobietom chrześcijańskim. Spokrewniony z diakonatem kobiet był także tzw. diakonat wdów. Do najważniejszych zadań diakonis-wdów należała pomoc charytatywna potrzebującym w granicach gminy, zwłaszcza pomoc wdowom pozbawionym środków do życia. Wydaje się jednak, iż w Kościele starożytnym wielu chrześcijan pełniło posługę miłości dobrowolnie, nie będąc związanymi z urzędem diakonatu, a co za tym idzie – ze stanem duchownym. Znamienne jest to, że tylko Dzieje Apostolskie w kontekście ustanowienia „Siedmiu” wspominają o modlitwie Apostołów i włożeniu na nich

rąk. W Nowym Testamencie nie ma natomiast mowy o wkładaniu rąk Apostołów na kobiety lub wdowy (Przygoda, 2004, s. 150-151).

Wzmianki o działalności diakonów w pierwszych wiekach znajdują się w źródłach pozabiblijnych. Na ich podstawie można ustalić różne rodzaje wykonywanych przez nich posług, a także racje wykluczające ich ze stanu diakonatu. Do takich źródeł należy „127 Kanonów Apostolskich” zawierających przepisy prawno-kanoniczne ustawodawstwa syryjskiego i egipskiego, wśród których dużo się mówi o diakonach. W wymienianych tutaj kryteriach, jakie winni spełniać diakoni, widać pewną analogię z kryteriami podanymi w 1 Liście do Tymoteusza. Zaznaczona jest też wyraźnie rola diakonów jako pośredników między biskupem i wiernymi. Do najważniejszych posług diakona, jakie zostały wymienione w Kanonach Apostolskich, należała służba Słowu Bożemu, polegająca na wyjaśnianiu nauk, ale także pilnowaniu, aby nikt nie zakłócał spokoju zarówno w czasie słuchania Słowa Bożego, jak i uczestniczenia w całej Eucharystii. Istotną rolę diakoni spełniali podczas chrztów: przyprowadzali kandydatów, wypowiadali pytanie o wyznanie wiary i odbierali odpowiedź kandydata. W czasie sakry biskupiej ich rolą było trzymanie ksiąg Ewangelii nad głową święconego. Poza tym posługiwali, przyjmując dary ofiarne, rozdzielając Komunię św. w przypadku braku kapłanów i wzywając zebranych na Eucharystii do przekazania sobie znaku pokoju i pochylenia głów na błogosławieństwo (Zięba, 2016, s. 15-16).

Wśród różnych posług spełnianych przez diakonów w pierwszych wiekach chrześcijaństwa bardzo wyraźne jest ich zaangażowanie w pełnienie dzieł miłosierdzia. Z czasów ojców apostołskich mówią o tym pisma Ignacego Antiocheńskiego i Hermasa. Dla Ignacego Antiocheńskiego posługa charytatywna jest najbardziej specyficzną działalnością diakonów we wspólnocie kościelnej. W jego ujęciu posługa ta ma charakter misteryjny, tzn., że jest posługą samemu Chrystusowi i Kościołowi. Z kolei Hermas, brat papieża Piusa I, widzi szczególną potrzebę zaangażowania diakonów wśród wdów i sierot (Selejda, 2016a, s. 23).

Do późniejszych pism wspominających o działalności charytatywnej diakonów należą *Didascalia Apostolorum*, które ukazują ważną rolę diakonów w trosce o potrzebujących, a zwłaszcza o chorych. Dokument wzywa diakonów do ścisłej współpracy z biskupem, co miało się wyrażać m.in. w bieżącym informowaniu biskupa o osobach potrzebujących pomocy, następnie w zbieraniu darów naturalnych i pieniędzy oraz w ich rozdzielaniu chorym i ubogim. Do ważnych zadań diakonów należało także mycie chorych i sparaliżowanych,

namaszczenie ich świętym olejem, opieka nad sierotami i wdowami, a także grzebanie umarłych (Przygoda, 2004, s. 151). Św. Cyprian natomiast wśród zadań diakańskich wymienia administrowanie kasą kościelną, którą diakoni przeznaczali także na pomoc charytatywną najuboższym. Ciekawym świadectwem działalności charytatywnej diakonów z pierwszych wieków chrześcijaństwa jest syryjski *Liber graduum*, który powstał między 304 a 324 rokiem. Diakonów zalicza on do tzw. klasy sprawiedliwych. Przynależący do tej klasy nie otrzymywali pełnego chrztu w Duchu, a swoje życie poświęcali czynnej miłości bliźniego, okazywanej w sposób praktyczny. Zajmowali się głównie chorymi, nagimi, przybyszami i wszystkimi potrzebującymi doczesnej pomocy (Selejdak, 2016a, s. 26).

Ze względu na obecnie przeżywaną sytuację pandemii, spowodowaną wirusem covid-19, bardzo interesujące wydaje się świadectwo posługi diakonów z III wieku, które pozostawił Hipolit. Diakonów ukazuje on jako gwarantów opieki i pomocy najbardziej potrzebującym, zwłaszcza w czasie kłęski zarazy: „W czasie zarazy diakon winien szczególnie skrupulatnie donosić o chorych. Jeśli nie ma prezbitera, który by przyjmował i rozdierał ofiary na wdowy i osoby chore, niech to czyni diakon, baczenie zwracając uwagę na tych, co roznoszą dary, iżby sumiennie wypełniali swą funkcję i rozdawali eulogie” (Selejdak, 2016a, s. 24).

Kryzys instytucji diakonatu rozpoczął się w IV wieku, w V wieku zaś zaczęła w ogóle zanikać posługa charytatywna diakonów w Kościele. Główną ich rolą stało się przygotowanie liturgii oraz pełnienie funkcji pomocniczych przy ołtarzu. Synod Trullański (691) odrzucił identyfikację ówczesnych diakonów z diakonami z Dziejów Apostolskich, ponieważ diakoni w czasach apostołskich mieli zlecone „obsługiwanie stołów”, a współcześni przypisani byli wyłącznie posłudze liturgicznej. Od tego czasu diakonat stawał się powoli etapem przejściowym do święceń kapłańskich, co znalazło ostateczne potwierdzenie na Soborze Trydenckim (Przygoda, 2004, s. 151).

## 2. Działalność charytatywna w misji Kościoła

Działalność charytatywna jest istotnym elementem misji Kościoła i należy do jednej z trzech jego funkcji podstawowych, jaką jest funkcja pasterskiej miłości, nazwana przez Sobór Watykański II diakonią chrześcijańską (Mikrut, 2001, s. 166). Zdaniem Benedykta XVI działalność charytatywna jako czynne praktykowanie miłości należy do istoty

posłannictwa Kościoła w równej mierze, jak udzielanie sakramentów i głoszenie Ewangelii (DCE, nr 22). Uczestnictwo w Eucharystii, która jest źródłem i szczytem życia Kościoła, powinno w naturalny sposób prowadzić wiernych do miłości, jedności i wzajemnej troski o siebie (KK, nr 11). Idea pomocy najuboższym leży w naturze Kościoła, który nie zasługiwałby na miano Chrystusowego, gdyby nie podejmował tej posługi. Diakonii chrześcijańskiej, zwłaszcza współcześnie, nie można postrzegać tylko jako dodatku do innych form duszpasterstwa. W obecnym czasie, gdy słabną wszelkie autorytety, w tym także autorytet hierarchii kościelnej, tym bardziej należy dostrzec ważne znaczenie posługi charytatywnej, która stanowi niezwykle cenną formę świadectwa miłości chrześcijańskiej i może pomóc wzmacniać wiarygodność Kościoła (Tryk, 2014, s. 204).

Najważniejszym motywem działalności charytatywnej Kościoła jest miłość. Natomiast źródłem miłości chrześcijańskiej jest wewnątrztrynitarna miłość Osób Bożych. Ta miłość najpełniej objawiona została ludziom w Chrystusie, a dzięki pośrednictwu Kościoła jest im stale udzielana. Chrześcijaństwo jest swego rodzaju odbłaskiem miłości jedynej i trynitarnej, a zarazem jest ludzkim odwzajemnieniem miłości Boga do osób stworzonych. Posługa charytatywna jako emanacja miłości w życiu społecznym, w odwiecznej egzystencji Trójcy Świętej znajduje ontologiczny grunt i najgłębsze uzasadnienie (Przygoda, 2004, s. 41).

Zadaniem Kościoła jest kontynuowanie misji Jezusa Chrystusa, stąd wzorem wszelkiej działalności Kościoła pozostaje niezmiennie osoba Zbawiciela. Wśród czynów i słów Jezusa daje się zauważyć szczególną troskę o cierpiących i potrzebujących. On sam utożsamiał się z nimi (por. Mt 25,31-46), a w Jego inauguracyjnym wystąpieniu w synagodze w Nazarecie przywołany został fragment z Księgi Izajasza, który odniósł wprost do Siebie, jasno ukazując charakter podjętej przez siebie misji: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski Pana (Łk 4,18-19)”. Ukazywaną przez siebie drogę miłości względem bliźnich w czasie Ostatniej Wieczerzy Jezus pozostawił swoim uczniom jako swego rodzaju testament: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali (J 13,35)”.

Mocne odniesienie do postawy samego Chrystusa w działalności dopiero rodzącego się Kościoła możemy odnaleźć w pismach św. Pawła. Według niego „nikt nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla

siebie” (Rz 14,7). Apostoł Narodów wzywa do życia nie dla siebie, lecz dla Chrystusa, a wezwanie to kieruje w pierwszej kolejności do członków Chrystusowego Kościoła. Przypominał, że Chrystus nie stał się człowiekiem dla siebie samego, dla swojej korzyści, lecz przyjmując ludzkie ciało, unżył się, a Jego ziemską misja była absolutnie bezinteresowna i ukierunkowana na innych. Wyraził to w słowach: „Znacie łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, który będąc bogaty, dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacić” (2Kor 8,9). W rozumieniu św. Pawła żyć dla Chrystusa oznacza żyć w zjednoczeniu z Chrystusem dla innych (Przygoda, 2004, s. 129).

W pismach pawłowych odnajdujemy także kształtujące się coraz głębiej pojęcie *diakonii* chrześcijańskiej. W 1 i 2 Liście do Koryntian rzeczownik *diakonia* występuje 14 razy, *diakonos* użyty jest 6 razy, a forma czasownika *diakonein* 2 razy. Posługując się terminem *diakonia* św. Paweł ma na myśli naturę i cechy charakterystyczne dla „urzędu kościelnego”. Nie posiada ona jednak tylko ściśle hierarchicznego znaczenia, choć sukcesywnie będzie ono przypisywane diakonatowi w życiu i strukturze Kościoła. W listach tych słowo *diakonia* zachowuje swoją pierwotną i ogólną semantykę „służby”, która według św. Pawła może być realizowana na różne sposoby i na różnych stopniach. Przede wszystkim Apostoł Narodów posługę „diakońską” ukazuje jako zadanie całej wspólnoty chrześcijańskiej. Jest to zbieranie datków na rzecz chrześcijan mieszkających w Jerozolimie. W 2 Liście do Koryntian św. Paweł posługuje się kilkakrotnie rzeczownikiem *diakonia* na określenie właśnie tego typu działalności. Píše on: „Donosimy wam, bracia, o łasce Bożej, jakiej dostąpiły Kościoły Macedonii, jak to w dotkliwej próbie ucisku uradowały się bardzo i jak skrajne ich ubóstwo zajaśniało bogactwem prostoty. Według możliwości, a nawet – zaświadczam to – ponad swe możliwości okazały godność, nalegając na nas bardzo i prosząc o łaskę współdziałania w posłudze na rzecz świętych” (2Kor 8,1-4). Tego typu diakonii św. Paweł przypisuje głębokie znaczenie teologiczne, nazywa ją bowiem „łaską” i nadaje jej wymiar liturgiczny, traktując jako akt kultu: „Posługiwanie bowiem tej sprawie społecznej nie tylko uzupełnia to, na co nie stać świętych, lecz obfituje w liczne dziękczynienia składane Bogu” (2Kor 9,12). Poza tym w tego typu posłudze św. Paweł dostrzega ważny aspekt polegający na zacieśnianiu wspólnoty między lokalnymi Kościołami (Selejdak, 2016a, s. 19-20).

Należy zauważyć, że św. Paweł w swoich pismach wyodrębnił także drugi stopień „diakonii”, który bardziej odnosi posługę chrześcijańską do działania urzędowego w sensie strukturalnym. W 1 Liście do Koryntian pisze: „różne [...] są rodzaje posługiwania (*diakonion*), ale



jeden Pan" (1Kor 12,5). Zestawiając to stwierdzenie z innymi zawartymi w Listach do Koryntian, widać, że dla Apostoła Narodów każdy urząd wykonywany w Kościele jest dosłownie „diakonatem”, a raczej „diakonią” czyli posługą. Służenie jest zatem cechą charakterystyczną urzędu w Kościele i właściwe nie istnieje tutaj żaden urząd, który nie byłby rozumiany w sensie posługi (Selejdak, 2016a, s. 21).

Współcześnie diakonia w znaczeniu szerokim oznacza jakąkolwiek służbę w Kościele. Natomiast w sensie ścisłym diakonia jest służebną postawą Kościoła i wspólnot eklezjalnych wobec materialnych i duchowych potrzeb człowieka. Jako jedna z funkcji podstawowych Kościoła skierowana jest w swym działaniu na wewnętrzne życie Kościoła oraz jego posłannictwo misyjne i realizowana jest na wszystkich płaszczyznach życia eklezjalnego, począwszy od rodzin i małych grup apostoelskich, poprzez wspólnotę parafialną, diecezjalną aż do Kościoła powszechnego. Funkcja ta obejmuje trzy zakresy działań: kierowanie wspólnotami eklezjalnymi, urzeczywistnianie życia chrześcijańskiego w wierze, nadziei i miłości oraz działalność charytatywną (Przygoda, 2004, s. 102).

W podejmowanej postudze charytatywnej Kościoła warto pamiętać, że w sercu Boga jest szczególne miejsce dla ubogich, gdyż w Jezusie Chrystusie On sam „stał się ubogim” (2Kor 8,9). Analizując życie Jezusa opisane na kartach Ewangelii, można się przekonać, że ubóstwo stało się Jego drogą, którą obrał, by nieść innym ubogim radość Ewangelii: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę” (Łk 4,18). Doświadczających cierpienia i ubóstwa zapewniał, że Bóg nosi ich w głębi swojego serca: „Błogosławieni [jesteście] ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże” (Łk 6,20). Jezus utożsamiał się wprost z ubogimi: „Bo byłem głodny, a daliście mi jeść” i nauczał, że miłosierdzie względem nich jest kluczem do nieba (EG, nr 197). Inspirując się przykładem samego Jezusa, Kościół dokonał wyboru na rzecz ubogich, którą rozumie jako specjalną formę pierwszeństwa w praktykowaniu miłości chrześcijańskiej. Jest ona poświadczona przez całą Tradycję Kościoła i zawiera się w chryologicznej wierze w tego Boga, który dla nas stał się ubogim i tym samym jest pierwszym, kto zaangażował się bez reszty po stronie ubogich. Opcja preferencyjna na rzecz ubogich sprawia, że głoszenie Ewangelii – będące przecież pierwszym nakazem miłosierdzia – może stać się lepiej zrozumiałe i nie utonąć w powodzi słów, którymi jesteśmy nieustannie zalewani przez środki masowego przekazu. Zdaniem papieża Franciszka, ubodzy nie tylko mają stanowić w Kościele grupę, do której adresowana jest szczególna pomoc, ale

mogą nas wiele nauczyć. Ponieważ dzięki własnym cierpieniom znają Chrystusa cierpiącego, mogą wspólnotę Kościoła skutecznie ewangelizować. Kościół jest zaproszony do uznania zbawczej mocy egzystencji osób ubogich i postawienia ich w centrum swojej drogi. Wspólnota wierzących jest wezwana do „odkrycia w nich Chrystusa, do użyczenia im naszego głosu w ich sprawach, ale także do bycia ich przyjaciółmi, słuchania ich, zrozumienia ich i przyjęcia tajemniczej mądrości, którą Bóg chce nam przekazać przez nich” (EG, nr 198).

### 3. Posługa charytatywna diakonów stałych

Diakonat stały nabiera ostatnio szczególnego znaczenia w świetle współczesnych problemów duszpasterskich w Polsce, do których należy wzrastająca laicyzacja społeczeństwa, zmniejszająca się liczba osób uczęszczających do kościoła, a także spadająca liczba powołań kapłańskich. Jeśli Kościół ma być sakramentem Boga w świecie, musi faktycznie stawać się znakiem miłości, gdyż „Bóg jest miłością” (1J 4,8). Dlatego wypływająca z miłości Boga i bliźniego służba ludziom jest elementem koniecznym do urzeczywistnienia się Kościoła jako powszechnego sakramentu zbawienia (KK, nr 48). Dzięki dziełom miłosierdzia Kościół staje się znakiem miłości wobec świata, do którego jest posłany. Diakonat natomiast jest sakramentalnym potwierdzeniem służebnej natury Kościoła (Przygoda, 2004, s. 152).

Głównym zadaniem diakonów stałych jest podejmowanie w jedności z biskupem i prezbiterami, tak jak wymaga tego jedność konsekracji i misji, dzieł miłosierdzia, a także zachęcanie całej wspólnoty Kościoła lokalnego do współuczestnictwa w tym dziele, z uwzględnieniem charyzmatów ubogacających życie i misję Kościoła. Ta posługa, ponieważ jest najbardziej typowa dla diakonów, powinna też być dla nich najważniejsza. Wyraża ona ponadto najbardziej wyraźnie tożsamość diakonów i ich upodobnienie do Chrystusa Sługi (Selejda, 2016a, s. 30). Prawda ta wyraźnie jest przypomniana diakonom podczas liturgii święceń. W modlitwie święceń biskup prosi Boga Ojca: „Niech odznaczają się wszystkimi cnotami, miłością bez obłudy, troskliwością o chorych i biednych, powagą pełną pokory [...] niech naśladują na ziemi Twojego Syna, który nie przyszedł, aby mu służyło, lecz po to, aby służyć” (OŚ, nr 207).

W świetle wskazań Soboru Watykańskiego II *diakonia* jest drogą realizowania misji Kościoła, który powinien być służebny. Sakramentalnym wyrazem tej prawdy jest diakonat. Można powiedzieć, że

*diakonia* jest charyzmatem diakona. Potwierdza to w swym nauczaniu św. Paweł: „Mamy zaś według udzielonej nam łaski różne dary: bądź dar prorocstwa – [do stosowania] zgodnie z wiarą; bądź to urząd diakona – dla wykonywania czynności diakońskich (*eite diakonian, en te diakonia*) (Rz 16,6-7). Kościół jest powołany najpierw do tego, by był sługą dla siebie samego, by wielość charyzmatów i wynikających zeń służb i urzędów służyła jego rozwojowi; z drugiej strony jest on powołany, by był sługą świata zatroskanym o zbawienie każdego człowieka. Diakon stały, który pełni swą posługę wobec wspólnoty Kościoła, staje się świadkiem służby Kościoła, czyli związania losu Kościoła z losem świata (Marczewski, 2005, s. 37-40).

Ponieważ zakres posługi charytatywnej jest bardzo rozległy i zróżnicowany w poszczególnych Kościołach lokalnych, Sobór Watykański II nie wymienił konkretnych zadań charytatywnych diakonów, ale ukazał ich uprzywilejowaną pozycję w tej dziedzinie: „Poświęcając się zadaniom płynącym z miłości i posługi, diakoni powinni mieć w pamięci upomnienie św. Polikarpa: «Pełni współczucia, gorliwi, żyjący według prawdy naszego Pana, który stał się sługą wszystkich»” (KK, nr 29).

W *Dyrektorium o posłudze i życiu diakonów stałych* z 1998 roku można znaleźć bardziej sprecyzowane obszary działalności charytatywnej diakonów. Dokument ten w zakresie diakońskiej służby miłosierdzia włącza prowadzenie oratoriów, młodzieżowych grup kościelnych i zawodowych grup świeckich, promocję życia na każdym jego etapie i przekształcanie świata według porządku chrześcijańskiego (Kongregacja..., 1998, nr 38).

Należy pamiętać, że zwyczajnym miejscem realizacji posługi diakońskiej jest parafia. Jeśli w parafii istnieje zespół Caritas, diakon powinien z nim ściśle współpracować, zajmując się promocją i inicjacją dzieł charytatywnych w środowisku parafialnym. Ważnym jego zadaniem jest w tym względzie działanie na rzecz obudzenia wrażliwości społecznej oraz inicjowanie ruchu charytatywnego całej wspólnoty (Przygoda, 2004, s. 154). Jan Paweł II w swoim nauczaniu skierowanym do diakonów stałych, w poszukiwaniu odpowiedzi na możliwości ich zaangażowania praktycznego na rzecz ubogich, odsyłał ich do kart Ewangelii. Diakon winien wypełniać uczynki miłosierne wobec ciała i wobec duszy, o których przez wieki nauczał Kościół. Wzmocniony łaską sakramentu święceń winien dawać pokarm głodnym, dawać napój spragnionym, przyjmować przybyszów, przyodziewać nagich, odwiedzać chorych, pocieszać więźniów (Jan Paweł II, 1991, s. 18-20).

Interesujący zakres posługi miłości diakonów stałych w parafii w świetle nowych wyzwań duszpasterskich Kościoła przedstawił

M. Marczewski i H. Kramer. Ich zdaniem diakoni stali powinni podejmować współpracę ze świeckimi, kapłanami i fachowcami w celu kształcania w braterskie wspólnoty szybko rozrastające się parafie na obrzeżach miast, osiedli przemysłowo-handlowych, osiedli nędzy. Powinni być zaangażowani w podejmowanie współpracy w grupie parafialnej dużych parafii miejskich, po to, aby rozwijać ducha braterstwa między parafianami. W parafiach wiejskich powinni uczestniczyć w przygotowywaniu pomocy socjalnej i prawnej, a także w organizowaniu miejsc pracy. W szpitalach, więzieniach, domach starców i domach dziecka, w domach dla niepełnosprawnych i potrzebujących opieki mogliby odpowiadać za socjalną, duchową i religijną diakonię; w zakładach przemysłowych, gdzie są zatrudnieni pracownicy z zagranicy – udzielać im niezbędnej pomocy w zakresie duchowym, socjalnym i materialnym. Ponadto diakoni stali winni być zaangażowani w strukturach diecezjalnych, ponaddiecezjalnych, narodowych, międzynarodowych, wszędzie tam, gdzie potrzebna jest praca socjalna i charytatywna (Marczewski, 1997, s. 72-76).

Niezwykle ważnym sektorem zaangażowania diakonów stałych może być ich posługa wobec osób zdeintegrowanych społecznie, często też religijnie. W grupie tej należy wymienić narkomanów, alkoholików, bezdomnych, więźniów itp. Aby móc owocnie służyć tym ludziom swoją pomocą, diakoni mogą znajdować swoje miejsce w szeregach duszpasterstwa specjalistycznego. Szczególnie przydatna może być tutaj ich szersza obecność w kręgach osób świeckich, sprzyjająca łatwiejszemu kontaktowi z osobami wyżej wymienionymi (Zięba, 2016, s. 96).

Z przedstawionych zadań wynika, że diakoni powinni być dobrze przygotowani do swojej posługi. Wydaje się, że w świetle współczesnych wyzwań w dziedzinie miłosierdzia nie wystarczy jedynie wykształcenie teologiczne. Warto przypomnieć stwierdzenie papieża Benedykta XVI, który w encyklice *Deus Caritas est* zaznaczył, że Kościół poprzez swoje instytucje powinien w miarę możliwości profesjonalnie nieść pomoc potrzebującym (DCE, nr 20). Stąd w formacji na diakonów stałych warto uwzględnić możliwość rozszerzania wykształcenia lub kompetencji społecznych, które będą szczególnie przydatne w przyszłym posłannictwie charytatywnym diakona.

Wielość możliwości w zakresie służby miłości, jaka przeznaczona jest diakonom stałym, a jednocześnie swego rodzaju misja budowania pomostu między duchowieństwem i laikatem sprawiają, że diakonat stały jest powołaniem niezwykle odpowiedzialnym i angażującym. Jawi się on jako bardzo ważny w aspekcie wzmacniania wiarygodności Kościoła. Zrozumiałe jest, że diakoni, pracujący równocześnie

w jakimś zawodzie (np. jako murarze, robotnicy, lekarze, urzędnicy) będą w wykonywaniu swojej posługi bardziej przekonujący. Diakon stały może być dla współczesnego człowieka wiarygodnym świadkiem i czytelnym znakiem żyjącego i działającego w Kościele Chrystusa Zmartwychwstałego (Zięba, 2016, s. 94).

Trudnym tematem jest jednak w rzeczywistości Kościoła w Polsce odpowiednie przedstawienie roli diakona stałego wiernym świeckim. Rodzi się pytanie, czy wspólnoty parafialne, poczynając od duszpasterzy, a skończywszy na wiernych świeckich, są przygotowane mentalnie na obecność i posługę diakonów stałych? Wydaje się, że samo stworzenie możliwości formowania mężczyzn na diakonów stałych jest obecnie niewystarczające. Potrzebne są także kroki zmierzające do odpowiedniego uświadomienia wiernym świeckim natury i zadań diakonów stałych (Paczkowski, 2005, s. 67). Przykładem może być posługa szafarzy nadzwyczajnych Komunii świętej, wobec której w niektórych regionach Polski czy środowiskach ciągle panuje niechęć. Wydaje się, że w obecnej rzeczywistości Kościoła w Polsce posługa diakonów stałych może napotykać na podobne problemy. Niemniej większe skoncentrowanie tej posługi na działaniach charytatywnych stwarza większą szansę akceptacji i adaptacji diakonów stałych pośród wiernych świeckich. Należy zauważyć, że nakreślone powyżej zadania diakonów stałych związane z ich posługą miłosierdzia są bardzo szerokie i wymagające wielkiego zaangażowania. Pojawia się zatem pytanie: czy mając rodziny i często będąc zaangażowani we własne życie zawodowe, będą w stanie adekwatnie te zadania podejmować? Dochodzi także kwestia wynagrodzenia diakona stałego. W tym aspekcie powstaje problem „darmowości” posługi diakona. Normy Kościoła wskazują na to, że podstawą egzystencji diakona jest jego praca zawodowa. Wydaje się jednak, że każda forma pracy wymaga z prawa naturalnego właściwego wynagrodzenia, proporcjonalnego do wkładu pracy i stosownego do statusu, szczególnie rodzinnego, konkretnej osoby (Adamowicz, 2005, s. 64).

Wzrastająca ilość kandydatów podejmujących drogę rozeznaną i formacji na diakonów stałych w Polsce zmusza do poszukiwania odpowiedzi na pytania dotyczące natury i zakresu ich posługi w obecnej rzeczywistości Kościoła. Niewątpliwie jednym z najważniejszych sektorów tej działalności jest posługa miłosierdzia. Zawsze będą osoby, którym należy przyjść z pomocą, dając jednocześnie świadectwo miłości i dobroci Boga. Ogromne znaczenie na tym polu może mieć posługa diakonów stałych. Pomimo szeregu pytań, które się wiążą z tym tematem warto pamiętać o stwierdzeniu Jana Pawła II, że postanowienia

soborowe, w tym te dotyczące diakonatu stałego, są tajemniczym działaniem Ducha Świętego, który uzdalnia Kościół do odpowiedzi na aktualne potrzeby świata (Jan Paweł II, 1994, s. 37-39). Wydaje się, że Kościół w Polsce staje przed zadaniem szerszej odpowiedzi na to działanie Ducha Świętego. Charyzmat diakonów stałych może także przyczynić się w znaczący sposób do wspierania i gwarantowania odnowy posoborowego Kościoła poprzez dążenie, by ten stawał się Kościołem służebnym, misyjnym i ubogim (Marczewski, 2005, s. 40). Budowanie właśnie takiego Kościoła jest akcentowane wyraźnie przez papieża Franciszka.

### Wykaz skrótów

DCE	<i>Deus Caritas est</i>
Diakonat	DIAKONAT.PL Serwis informacyjny
EG	<i>Evangelii gaudium</i>
KK	<i>Lumen gentium</i>
OŚ	<i>Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów</i>

### Bibliografia

- Adamowicz L., 2005, *Jaki diakonat stały w Polsce? Refleksje kanonisty*, Diakon. Czasopismo poświęcone diakonatowi i promocji diakonatu stałego w Polsce, nr 2, s. 63-66.
- Benedykt XVI, 2006, *Encyklika o miłości Boga i człowieka „Deus Caritas est”* (25.12.2005), L’Osservatore Romano, wyd. pol., nr 3, 2006, s. 4-21.
- Dąbrowski E., 1961, *Dzieje Apostolskie, Wstęp* (Pismo Święte, Nowy Testament w 12 tomach, t. V), Pallotinum, Poznań.
- DIAKONAT.PL. Serwis informacyjny, <http://www.diakonat.pl/> [dostęp: 15.05.2020].
- Franciszek, 2014, *Adhortacja apostolska o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie „Evangelii gaudium”* (24.11.2004), Pallotinum, Poznań.
- Gabus J.P., 1979, *Diakonia w Biblii*, Novum, nr 4-5, s. 19-35.
- Jan Paweł II, 1991, *Istota diakonatu: służy tajemnic Chrystusa i służy swoich braci i siostr*, w: Marczewski M. (red.), *Diakon stały w Kościele współczesnym*, Stowarzyszenie Gaudium et Spes, Suwałki, s. 13-22.
- Jan Paweł II, 1994, *Diakonat w służebnej i hierarchicznej komunii Kościoła*, L’Osservatore Romano, wyd. pol., nr 1, s. 37-39.

- Kaczmarek T., 1989, *Perykopa Dz 6,1-6 w interpretacji patrystycznej*, Vox Patrum, t. 9, nr 17, s. 599-603.
- Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, 1999, *Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów*, Księgarnia Św. Jacka, Katowice.
- Kongregacja do Spraw Duchowieństwa, 1988, *Dyrektorium o postudze i życiu diakonów stałych (22.02.1988)*, Libreria Editrice Vaticana, Watykan.
- Marczewski M., 1997, *Diakoniat stały we współczesnym Kościele Rzymskokatolickim*, Collectanea Theologica, t. 67, nr 4, s. 51-77.
- Marczewski M., 2005, *Realizacja charyzmatu diakona stałego w Kościele i polskim społeczeństwie*, Diakon. Czasopismo poświęcone diakonatowi i promocji diakonatu stałego w Polsce, nr 2, s. 33-52.
- Mikrut A., 2001, *Działac z miłością i w miłości*, w: Lechowicz W. (red.), *W Trzecie Tysiąclecie. Komentarz pastoralny do dokumentów II Polskiego Synodu Plenarnego*, Biblos, Tarnów, s. 166-176.
- Paczkowski J., 2005, *Jakiego diakona potrzebujemy?*, Diakon. Czasopismo poświęcone diakonatowi i promocji diakonatu stałego w Polsce, nr 2, s. 67-71.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, 2017, Edycja Świętego Pawła, Poznań-Warszawa.
- Przygoda W., 2004, *Posługa Charytatywna Kościoła w Polsce*, KUL, Lublin.
- Selejdak R., 1998, *Zarys historyczny diakonatu stałego*, Zeszyt „Niedziele”, nr 8, s. 14.
- Selejdak R., 2016a, *Posługa miłosierdzia najbardziej typową działalnością diakonów stałych*, Teologia i Człowiek, t. 34, nr 2, s. 11-37.
- Selejdak R., 2016b, *Niektóre aspekty prawne diakonatu stałego*, Warszawskie Studia Pastoralne UKSW, t. 32, nr 3, s. 25-60.
- Sobór Watykański II, 2002, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium” (21.11.1964)*, w: Przybył M. (red.), *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, nowe tłumaczenie*, Pallotinum, Poznań, s. 104-166.
- Taylor J., 2000, *Dzieje Apostolskie*, w: Chrostowski W. i in. (red.), *Międzynarodowy komentarz do Pisma świętego*, Verbinum, Warszawa, s. 1379.
- Tryk H., 2014, *Działalność charytatywna w Archidiecezji Warmińskiej w latach 1992-2009. Studium teologicznopastoralne*, Wydział Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn.
- Zięba P., 2016, *Posługa diakona stałego w Kościele: w świetle dokumentów po Soborze Watykańskim II*, Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitarnej w Olsztynie, Olsztyn.